

Rzym, 9 października 2013

Do członków Rodziny Wincentyńskiej

Pokój i Radość w Zmartwychwstałym Panu!

Drodzy Bracia i Siostry:

Zbliżamy się do święta naszych Wiary, które będzie miało miejsce w Tarragonie (Hiszpania). W jego trakcie zostanie beatyfikowanych czterdzieści dwoje członków Rodziny Wincentyńskiej, mężczyzn i kobiet, którzy byli wierni swemu powołaniu do naśladowania Chrystusa angażując się w posługę kaznodziejów i nauczycieli oraz posługę miłosierdzia na rzecz Ubogich. Dla nas, jako Rodziny Wincentyńskiej najbliższa niedziela, 13 października będzie dniem wielkiej radości i wdzięczności, dniem, w którym wszyscy będziemy wezwani do odnowienia wierności naszemu powołaniu a jednocześnie wezwani do dodania nowego impetu naszym misyjnym przedsięwzięciom. Nasi bracia i siostry męczennicy wiedzieli jak przyjąć tą propozycję i zrobili to bez lęku i strachu. Inicjatywa, wezwanie do pójścia za Jezusem Chrystusem zawsze pochodzi od Boga, jednakże możemy być mediatorami, możemy być mężczyznami i kobietami, którzy chętnie będą towarzyszyć innym w podróży.

Ci męczennicy są świadkami wiary oświetlają na światłem... światłem Ducha Świętego, który wypełnił ich własne życie mocą, entuzjazmem i ofiarnością, które ostatecznie umożliwiły im odważnie wyznawać swoją wiarę oraz opieczętować to wyznanie swoją własną krwią. *Nikt nie ma większej miłości od tego, kto oddaje życie swoje za przyjaciół swoich* (J 15,13) Jedynie miłość do Jezusa Chrystusa, miłość większa niż miłość do własnego życia potrafi wytłumaczyć podziw i wartość męczeństwa.

W najbliższą niedzielę, 13 października, Kościół w Hiszpanii będzie świadkiem beatyfikacji 522 mężczyzn i kobiet, którzy dali świadectwo swojej wiary w dwudziestym wieku. Ci mężczyźni i kobiety pochodzili z trzydziestu trzech różnych diecezji i zgromadzeń zakonnych. Wśród tej liczby odnajdujemy:

- ***27 (dwadzieścia siedem) Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo i św. Ludwika de Marillac***
- ***11 (jedenastu) księży ze Zgromadzenia Misji***
- ***3 (trzech) braci pomocników ze Zgromadzenia Misji***
- ***1 (jedną) świecką kobietę, a członkinię Córek Maryi od Stowarzyszenia Cudownego Medalik: Dolores Brosetę.***

To czas światła i łaski dla Kościoła i dla Rodziny Wincentyńskiej. Od kilku ostatnich tygodni jestem pod wrażeniem entuzjazmu i radości wyrażanych przez członków rodzin męczenników w wywiadach dla różnych mediów. W pismach napisanych o męczennikach natrafiamy na wyraźne obrazy, które mówią nam o świetle i mocy, i pokoju, które w znacznej mierze należały do męczenników. Niektóre pisma, na przykład, napisane na temat Sióstr Miłosierdzia noszą tytuł „*Luminarze Wiary*” czy „*Diament o trzydziestu obliczach*”... I tutaj odnosimy się do Światła Chrystusa, które męczennicy otrzymali przy swoim chrzcie, przyćmione światło, które wiedzieli jak zaakceptować, jak się o nie troszczyć i jak rozprzestrzeniać.

Wszyscy wyżsi przełożeni i biskupi hiszpańscy, którzy w jakimś stopniu promowali sprawę męczenników, napisali listy i orędzia na temat znaczenia beatyfikacji. Cechą wspólną występującą w większości tych pism są ważne wyrażenia biblijne, słowa kluczowe dla życia wiary którymi ci męczennicy żyli i które wyznawali: **łaska, dar, światło, służba i szczęście.**

Moim zdaniem, te słowa charakteryzują wiarę, do której się Papież Franciszek się odnosi przy wielu różnych okazjach.

Łaska i dar wymagają naszej akceptacji i oznaczają, że chcemy naśladować naszych Założycieli, świętych i błogosławionych Kościoła i Rodziny Wincentyńskiej a przez to chcą żyć całkowicie otwarci na działanie Ducha Świętego.

Światło wiary, które w świecie takim jak nasz ciemnieje przyćmione przez Boga po raz kolejny jaśnieje dzięki modlitwie, studium i przystępowaniu do sakramentów i miłości do ubogich i potrzebujących. To światło, ukazane przez naszych męczenników jest boskim zaproszeniem do przeżywania na nowo naszego charyzmatu, wyrastania ponad wszystkie formy powierzchowności, aby bardziej oddawać się kontemplacji, pogłębiać nasze życie duchowe i apostołskie, aby bardziej się skupiać a mniej rozpraszać.

Służba przeżywana jako kontynuacja misji Jezusa Chrystusa jest tym co doprowadziło naszych męczenników do egzekucji. W tamtym czasie prześladować istniała próba usunięcia imienia Boga z serc dzieci w szkołach, z cierpienia chorych w szpitalach i dobroci oferowanej przez Siostry w różnych ośrodkach dobroczynnych.

Szczęście jest owocem radości pochodzącej od Ducha Świętego. Zaiste to Duch i tylko Duch obdarzył męczenników wystarczającą siłą, która pozwoliła im na przyjęcie męczeństwa jako daru nadzwyczajnego i najwyższego aktu miłości. (por. *Lumen Gentium*, 42). Męczennicy jako prorocy nadziei zapraszają nas do pokonania każdej formy pesymizmu i do przeżywania naszego powołania z nową gorliwością, która pozwoli światłu wiary jaśnieć w naszym codziennym zawierzeniu Ewangelii.

Wszystkich nas zapraszam do radowania się wspólnie z członkami Rodziny Wincentyńskiej w Hiszpanii i do składania Bogu dzięków za nowych Błogosławionych poprzez przykład ich wiary i odwagi i miłości. Wierzę i ufam, że wszyscy członkowie Rodziny Wincentyńskiej będą przeżyją to wydarzenie jako czas łaski, daru, światła, służby i szczęścia.

Wasz brat w wierze i miłosierdziu,



A handwritten signature in black ink, reading 'G. Gregory Gay, C.M.' in a cursive script.

Ks. Gregory Gay CM
Przełożony Generalny Zgromadzenia Misji

